

Marek Story

## MAŁŻEŃSTWO W ŚWIETLE KSIĘGI POKUTNEJ *DISCIPULUS UMBRIENSIIUM*

### Wprowadzenie

Pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, które powstawały w cesarstwie rzymskim zasadniczo przyjęły zwyczaj i prawo regulujące małżeństwo stosowane przez Rzymian, które było pojmowane jako trwały związek jednego mężczyzny z jedną kobietą, zobowiązujący do pełnej wspólnoty życia i powodujący określone skutki prawne [Gajda 2000, 21-22]. Należy podkreślić, że nie sam akt zawarcia statuował istnienie małżeństwa, ale faktyczne pozostawanie we wspólnocie małżeńskiej i wola utrzymywania tej wspólnoty [Paździor 2009, 10].

Wraz z upadkiem cesarstwa rzymskiego na Zachodzie powstała nowa sytuacja. Napływały ludy germańskie, które posiadały swoje własne zwyczaje i prawa odnośnie do małżeństwa. Nie zawsze były one zgodne z ideałem chrześcijańskim. Dlatego Kościół podjął kroki zmierzające do wypracowania własnej doktryny i praktyk odnośnie do małżeństwa i rodziny. Bardzo istotną rolę odegrał w tym św. Augustyn. Podjęto zdecydowaną próbę odrzucenia wszystkiego, co mogło prowadzić do rozwiązłości i do rozpadu małżeństwa [Karp 2019, 235; Ozorowski 1996, 269].

Do uporządkowania wspólnej nauki Kościoła na temat sakramentu małżeństwa w bezpośredni sposób dążyły tzw. księgi pokutne [Subera 1977, 62-65], które stanowią także jedno z pośrednich źródeł poznania prawa kanonicznego, zwłaszcza prawa karnego i wchodzi w skład zbiorów prawa specjalnego, do których zaliczamy także sakramentarze.

Księgi pokutne zaczęły powstawać na przełomie V i VI w. i głównie są one związane z tradycją Kościoła iroszkockiego oraz brytyjskiego, ale spotyka się w nich również wpływy galijskie i italskie, które zapewne przenikały do tradycji monastycznej wczesnośredniowiecznych mnichów [Kieling 2017, 226; Kumor 1973, 25]. Praktyki pokutne, które narodziły się na Wyspach Brytyjskich za sprawą misjonarzy irlandzkich z czasem przedostały się na kontynent europejski. Mnisi z Irlandii pierwsze klasztory zakładali w północnej Francji, Nadrenii i w Hiszpanii. I właśnie w tych regionach wierni z ogromnym entuzjazmem przyjęli nowy sposób praktykowania pokuty [Kwiatkowski 2012, 115].

Księgi pokutne rozpoczynają nowy okres w historii praktyki pokutnej w Kościele. Kwestią najbardziej oryginalną w odniesieniu do praktyki pokutnej na kontynencie wydaje się to, że pokuta zaczyna mieć charakter już nie publiczny, ale prywatny. Grzechy zasadniczo zaczęto wyznawać wtedy w sposób sekretny [Erdö 2008, 61]. Wierni wyznawali swoje grzechy bezpośrednio przed kapłanami i od nich otrzymywali pokutę, a potem rozgrzeszenie. Tę nową formę spowiadania popierali także biskupi, gdyż ułatwiała ona dostęp do pojednania z Bogiem i Kościołem wszystkim wiernym [Kwiatkowski 2012, 115]. Penitencjały miały za zadanie m.in. pomóc spowiednikom w zakresie nadawania pokut. Określały one w sposób bardzo precyzyjny kary i pokuty publiczne, jakie należało nałożyć za różnego rodzaju grzechy i występki. Były więc one drobiazgowym zbiorem przepisów i zasad, jakimi winny się kierować osoby wyznaczające grzesznikowi pokutę, w praktyce duchowni przyjmujący spowiedź od wiernych.

Celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie kwestii prawnych związanych z sakramentem małżeństwa w świetle *Discipulus Umbriensium*, księgi pokutnej pochodzącej z przełomu VII/VIII w.<sup>1</sup> Księga ta wchodzi w skład pięciu dokumentów odwołujących się do autorstwa Teodora biskupa Canterbury zmarłego w 690 r.<sup>2</sup> Tenże biskup urodzony w Tarsie, po studiach w Atenach został w 668 r. posłany do Anglii przez papieża Witaliana

---

<sup>1</sup> *Discipulus Umbriensium* (VII/VIII w.); tekst polski w: *Księgi pokutne. Tekst łaciński, grecki i polski*. T. V: *Synody i kolekcje praw*, Wydawnictwo WAM. Księża Jezuici, Kraków 2005, s. 149.

<sup>2</sup> Oprócz *Discipulus Umbriensium* w skład wchodzi: *Capitula Dacheriana*, *Canones Gregorii*, *Canones Cottoniani* i *Canones Basillienses*.

w celu reorganizacji tamtejszego Kościoła i zaprowadzenia tam zwyczajów rzymskich pozostających w opozycji do zwyczajów celtyckich<sup>3</sup>.

W pierwotnym chrześcijaństwie nie funkcjonowało bowiem jeszcze jednomyślne ustawodawstwo kościelne w odniesieniu do małżeństwa. W tym okresie zaczęła dopiero kształtować się doktryna dotycząca sakramentu małżeństwa. Istniejące świadectwa z tego okresu, w tym także i księgi pokutne, są żywym odzwierciedleniem wysiłku ówczesnego Kościoła zmierzającego do petryfikacji doktryny uwydatniającej tę prawdę, że małżeństwo jest monogamiczne i nierozzerwalne [Dzierżon 2015, 73-74].

### 1. Zakaz drugiego związku małżeńskiego

Penitencjał *Discipulus Umbriensium*, podobnie jak *Capitula Dacheriana*<sup>4</sup> stanowił, że „jeśli czyjaś żona dopuści się nierządu, wolno ją oddalić i przyjąć inną, to znaczy, jeśli mąż oddalił swoją żonę z powodu nierządu, jeśli była jego pierwszą żoną, może wziąć inną. Ona zaś, jeśli zechce pokutować za swoje grzechy przez pięć lat, może wziąć innego męża”<sup>5</sup>. Stro-  
na poszkodowana miała prawo oddalenia swojej żony i zawarcia nowego małżeństwa, ale tylko w przypadku, jeśli kobieta, która dopuściła się zdrady była pierwszą żoną mężczyzny. Jednocześnie zachęcano, aby zdradzony mąż przebaczył żonie i nie zrywał z nią wspólnoty małżeńskiej. W sytuacji, w której żona popełniła cudzołóstwo, a mąż jej przebaczył i pojednał się z nią, to jemu – a nie spowiednikowi – przysługiwała możliwość wymierzenia pokuty<sup>6</sup>. Natomiast kobieta, która dopuściła się zdrady, mogła po pięciu latach pokuty ponownie zawrzeć związek małżeński. Mamy tutaj wyraźne odniesienie do nauczania św. Bazylego Wielkiego biskupa Cezarei Kapadockiej, który jako pasterz powierzonej sobie wspólnoty uważał, że należy ratować od zguby nawet i takie osoby, jeśli tylko żałują swego postępowania. Uważał, że należy im dać szansę powrotu do wspólnoty Kościoła, wyznaczając pięcioletnią pokutę. Traktował ten czas jako doskonałą okazję do ponownej formacji pokutującego człowieka, by na nowo przygotować go do życia według wymogów Ewangelii [Muszala 2018, 142-43].

<sup>3</sup> *Capitula Dacheriana* (VII/VIII w.); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 115.

<sup>4</sup> Tamże, s. 130.

<sup>5</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 155.

<sup>6</sup> Tamże.

Według biskupa z Canterbury prawo ponownego małżeństwa nie przysługiwało żonie, gdyby zdrady małżeńskiej dokonał mąż: „kobieta nie może odesłać męża, nawet nierządnika. Bazyli tak zarządził”<sup>7</sup>. Możemy więc powiedzieć, że prawo to stało z jednej strony na straży wierności małżeńskiej, ale z drugiej strony absolutnie egzekwowane było tylko od kobiet. W tym względzie zarysowały się znaczne różnice w zakresie obowiązków mężczyzny i kobiety. Mężczyźni są tu traktowani w sposób uprzywilejowany<sup>8</sup>. W powyższym rozwiązaniu przebija się zdecydowanie przyjmowany *a priori* w starożytności pogląd o wyższym statusie mężczyzny niż kobiety. Znajdujemy tu odwołanie do prawa rzymskiego, gdzie mężczyzna jako *pater familias* miał o wiele większe prawa od swojej żony<sup>9</sup>. Mógł ją oddalić od siebie z różnych powodów. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa zasada ta była głoszona przez niektórych Ojców Kościoła, mająca swe podstawy w moralności pogańskiej [tamże, 143].

Jak zauważyć można, mamy tutaj odwołanie po raz drugi do św. Bazylego Wielkiego, który podobnie jak biskup Konstantynopola, św. Grzegorz z Nazjanzu, uważał, że jedyną przyczyną separacji, może być tylko i wyłącznie niewierność żony. Podkreślał jednak, by nie oddalać współmałżonka, nawet wówczas, kiedy dopuścił się zdrady. Żona, której małżonek żyje, ilekroć łączy się z innym mężczyzną, dopuszcza się cudzołóstwa. Jego zdaniem – w przeciwieństwie do stanowiska biskupa z Canterbury – taki sam grzech zaciągał również mąż porzucający żonę w celu zawarcia nowego małżeństwa. Uważał, że osoby takie, będąc „nieczystością Kościoła”

---

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Według *Discipulus Umbriensium* mężczyzna już miesiąc po śmierci żony mógł zawrzeć nowy związek małżeński, natomiast kobieta mogła ponownie wstąpić w związek małżeński dopiero po upływie roku po śmierci męża, zob. *Discipulus Umbriensium*, s. 156.

<sup>9</sup> Z czasem w prawie rzymskim takie podejście uległo zdecydowanym zmianom. Według rozporządzenia cesarza Teodozjusza II i Walentyniana III żona mogła rozwieść się, jeżeli mąż był cudzołóżnikiem, zabójcą, trucicielem, spiskowcem przeciwko cesarzowi, jeżeli został skazany za przestępstwo fałszerstwa, naruszał groby, kradł ze świątyni, jeżeli był rozbójnikiem lub przechowywał rozbójników, wykradał ludzi lub bydło, utrzymywał stosunki towarzyskie w domu swoim z kobietami bezwstydnymi wobec swej żony, nastawał na życie żony za pomocą trucizny, broni albo w jakiś inny sposób, lub wreszcie bił swoją żonę [Insadowski 1935, 291].

zasługują jedynie na potępienie. Potępienia takiego, według św. Bazylego, nie ściągał na siebie porzucony przez żonę mąż i mieszkająca z nim kobieta<sup>10</sup>.

Należy podkreślić, że powyższe rozwiązania zawarte w *Discipulus Umbriensium* stoją w sprzeczności do *Dekretu Burcharda* biskupa wormackiego, któremu sławę przyniosła działalność kodyfikacyjna prawa kanonicznego [Góralski 2015, 59-78]. Według niego spowiednik miał w czasie spowiedzi obowiązek zadać pytanie penitentowi, czy nie zdradził swojej żony i czy nie oddalił swojej żony biorąc inną za żonę: „jeśli oddaliłeś swoją żonę i wziąłeś inną, przyjmij z powrotem pierwszą i pokutuj o chlebie i wodzie 40 dni przez następne 70 lat, ponieważ napisano: *co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela* [Mt 19,6]. Nikomu nie wolno oddalić swojej żony chyba, że w przypadku nierządu, to znaczy, jeśli ona sama dopuści się nierządu z innym mężczyzną, wtedy wolno ją oddalić z tego powodu, ale za jej życia nie można wziąć drugiej żony. W sytuacji gdy każde z nich pragnie pozostać w tym małżeństwie i żadne nie ogłasza drugiemu zerwania, niech pozostanie. Jeśli ogłasza zerwanie, wtedy najpierw biskup, gdy odbędzie siedmioletnią pokutę, gdyby pragnęli, powinien ich pojednać<sup>11</sup>.

Powyższy tekst potwierdza nierozzerwalność małżeństwa. Co prawda pozwalano oddalić od siebie współmałżonka w wyniku cudzołóstwa, ale zdradzony współmałżonek nie posiadał możliwości ponownego zawarcia małżeństwa, dopóki przy życiu pozostawała osoba, która dopuściła się zdrady. Należy stwierdzić, że w VIII w. nastąpiło pewne rozluźnienie dyscypliny kościelnej w dziedzinie nierozzerwalności małżeństwa m.in. za sprawą autorów ksiąg penitencjarnych, którzy w niektórych sytuacjach dopuszczali

<sup>10</sup> „W owej tolerancji św. Bazylego dla mężów porzuconych przez żony i wstępujących, zgodnie z przepisami prawa cywilnego, w nowe związki małżeńskie, niektórzy próbowali dopatrywać się zgody autora na zawieranie powtórnych małżeństw. Tymczasem gruntowna analiza wypowiedzi biskupa Cezarei pozwala stwierdzić, iż św. Bazyli mówi jedynie o wyrozumiałości dla żyjących w takich związkach i rezygnacji z nakładania na nich przewidzianych przez Kościół kar. Autor, wielokrotnie przypominający o absolutnej nierozzerwalności małżeństwa, daleki jest tutaj od akceptowania czy pochwalania takich związków” [Krajczyński 2004, 58-59].

<sup>11</sup> *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji (1008-1012)*; tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 377.

powtórne małżeństwa, chociażby w przypadku niewierności, popadnięcia w niewolę, uwięzienia czy choroby jednej ze stron [Krajczyński 2004, 65].

Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.<sup>12</sup> podkreśla, że nie ma możliwości ważnego zawarcia kolejnego małżeństwa, jeżeli poprzedni wążel nadal istnieje i „dopóki nie stwierdzi się, zgodnie z prawem i w sposób pewny, nieważności lub rozwiązania pierwszego” (kan. 1085 § 2). Ważny wążel małżeński charakteryzuje się więc cechą bezwzględnej nierozzerwalności. Przeszkoda ta pochodzi z prawa Bożego naturalnego, co powoduje, że nigdy nie można udzielić od niej dyspensy [Maj 2017, 41]. Przeszkoda wążela małżeńskiego jako taka obowiązuje zarówno ochrzczonych, jak i nieochrzczonych. Nie można dopuścić do tego, by wierni w dobrej czy złej wierze zawierali nowe związki, jeśli są związani poprzednim wążelem małżeństwa naturalnego lub kościelnego. Zakaz ten obowiązuje nawet przy istnieniu wątpliwości, czy poprzednie małżeństwo było zawarte ważnie (kan. 1060 KPK/83)<sup>13</sup>. Dlatego dla osób pragnących zawrzeć małżeństwo niezbędne jest udokumentowanie swojego stanu wolnego.

Zdrada małżeńska w obecnym prawie kościelnym sama w sobie nie powoduje automatycznie stwierdzenia nieważności małżeństwa sakramentalnego, ale może w pewnych okolicznościach być jednym z argumentów, który przyczyni się do stwierdzenia nieważności sakramentu małżeństwa. Dotyczy to najczęściej sytuacji, gdy zdrady są przejawem zaburzeń psychoseksualnych lub są wynikiem braku woli zawarcia małżeństwa i mają źródło w faktycznym związku z inną osobą, który istniał jeszcze przed zawarciem małżeństwa [Leonowicz 2015, 145-46].

## 2. Rozwiązanie małżeństwa za obopólną zgodą

W czasie sakramentu pokuty spowiednik według *Discipulus Umbrien-sium* miał zweryfikować także, czy penitent nie dokonał rozwodu bez

---

<sup>12</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984 [dalej: KPK/83].

<sup>13</sup> Przeszkodą do zawarcia nowego związku jest poprzedni wążel małżeństwa kościelnego, nawet niedopełnionego (kan. 1085 § 1), dopóki nie zostanie przedłożone autentyczne zawiadomienie o udzieleniu dyspensy przez Ojca Świętego (kan. 1709; 1699 § 1; 1142) [Cicha 2019, 139; Gajda 2000, 104].

obopólnej zgody. Biskup z Canterbury postanawiał bowiem: „Jedno drugiemu może jednak dać pozwolenie, by wstąpić do klasztoru i poświęcić się służbie Bogu, a drugie może zawrzeć małżeństwo, jeśli był to pierwszy związek. Jeśli był w drugim, nie wolno zawrzeć trzeciego, jeśli żona lub mąż jeszcze żyją<sup>14</sup>. W kolejnym fragmencie penitencjarza znajdujemy kontynuację tego rozwiązania: „małżonkowie, tzn. mąż i żona, jeśli on chce służyć Bogu, a ona nie, albo ona chce, a on nie chce, lub któreś z nich jest chore, mogą za obopólną zgodą się rozłączyć”<sup>15</sup>.

Pojawia się tutaj kwestia rozwiązania małżeństwa za obopólną zgodą. Według tej księgi pokutnej istniały dwie okoliczności, które stronom pozwalały na rozłączenie węzła małżeńskiego. Pierwsza z nich dotyczyła możliwości służby Bogu poprzez wstąpienie do zakonu przez obie strony, ale tylko jednej z nich za zgodą drugiego ze współmałżonków. Druga sytuacja odnosiła się do przypadku choroby męża lub żony i rozejścia się po obopólnej zgodzie.

Temat ten występuje nie tylko w księgach pokutnych irlandzkich i brytyjskich<sup>16</sup>, ale także w kręgach penitencjarzy galijskich i italskich<sup>17</sup>. W *Penitencjale Egberta* znajdujemy natomiast dodatkową klauzulę, że strony mogły się rozejść za obopólną zgodą, ale musiało to być poświadczone przez miejscowego biskupa<sup>18</sup>. Powyższe zagadnienie pojawia się także w prawie rzymskim. Cesarz Justynian pod wpływem moralności chrześcijańskiej wydał zakaz rozwodu dwustronnego. Za nieprzestrzeganie tego przepisu groziła surowa kara. Z czasem jednak zmienił to zarządzenie i postanowił, że rozwód na skutek obopólnej zgody jest dozwolony jedynie w tym wypadku, jeżeli małżonkowie wstępują do zakonu. Małżonkowie, rozwodzący

<sup>14</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 155.

<sup>15</sup> Tamże, s. 156.

<sup>16</sup> Według penitencjarza św. Egberta arcybiskupa Yorku: „Mężczyzna i niewiasta, jeśli są małżonkami, a jedno z nich chce służyć Bogu, a drugie nie chce, lub jedno z nich jest chore, a drugie zdrowe, za obopólną zgodą mogą się rozdzielić, jeśli tego chcą”. Zob. *Penitencjał św. Egberta arcybiskupa Yorku w pięciu księgach* (VIII w.); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 211.

<sup>17</sup> Według księgi pokutnej z Merseburga pochodzącej z północnej Italii: „Legalnego małżeństwa nie wolno rozdzielać, chyba że byłoby to za zgodą obojga”. *Księga pokutna z Merseburga a* (VIII w.); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 300.

<sup>18</sup> *Penitencjał św. Egberta arcybiskupa Yorku w pięciu księgach*, s. 237.

się wskutek wzajemnej woli, poza wspomnianym przypadkiem, ponosili następujące kary. Przede wszystkim byli zamykani w klasztorze na całe życie, a następnie tracili posag i darowiznę przedślubną na korzyść swych dzieci. Jeżeli jeden z małżonków po złożeniu ślubu czystości w zakonie zawarł małżeństwo, to tracił posag, darowiznę przedślubną i pozostały majątek, jaki posiadał, na korzyść swych dzieci, a jeżeli dzieci nie posiadał, majątek ten przypadał w udziale fiskusowi. Jeżeli oboje małżonkowie zawarli małżeństwo, majątek ich obojga przechodzi na dzieci lub skarb państwa. Zakaz rozwodu dwustronnego wprowadzony przez cesarza Justyniana został uznany, jako złamanie dawnych tradycji i dlatego nie utrzymał się długo, bo już jego następcą Justyn II był zmuszony pod wpływem licznych nacisków odwołać go w 566 r. Ostatecznie został on wprowadzony w życie w 740 r. przez cesarza Leona III Izauryjczyka [Insadowski 1935, 297-99].

Zgodnie z KPK/83 małżeństwo jest aktem prawnym, nazywanym umową małżeńską, przymierzem małżeńskim, a powszechnie ślubem. Umowa ta powoduje powstanie między uzdolnionymi prawnie mężczyzną i kobietą, zażyłej wspólnoty życia. W tej umowie istotną rolę odgrywa zgoda nowożeńców, będąca przyczyną sprawczą małżeństwa. Od niej nie może dyspensować żadna ludzka władza (kan. 1057 § 1). Natomiast umowa małżeńska różni się od innych umów tym, że może być zawarta tylko przez jednego mężczyznę i jedną kobietę, treść tej umowy i jej podstawowe warunki są określone przez prawo naturalne, a więc nie mogą być ustalane w sposób dowolny przez strony. Umowa ta nie może podlegać rozwiązaniu za obopólną zgodą małżonków [Gajda 2000, 24-25].

Bezwzględną nierozzerwalnością, według KPK/83, cieszą się małżeństwa chrześcijan, które zostały ważnie zawarte, a następnie zostały dopełnione. Takie związki mogą być rozwiązane jedynie przez śmierć jednego z małżonków. Natomiast małżeństwo niedopełnione może być dla słusznej przyczyny rozwiązane przez Biskupa Rzymu, na wniosek obydwu stron lub tylko jednej, choćby druga wyrażała sprzeciw. Ponadto małżeństwo ważnie zawarte przez osoby nieochrzczone, nawet jeśli zostało dopełnione, Kościół ma prawo rozwiązać na podstawie przywileju Pawłowego [Góralski 1987, 121-23; Krajczyński 2004, 82-82; Krzywda 2003, 23-34].



### 3. Impotencja

Impotencja, czyli niemoc płciowa, jest to zaburzenie podczas aktu płciowego zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn i oznacza ona niezdolność osoby do dokonania aktu seksualnego. Jest to definicja z perspektywy medycznej, gdyż prawodawca kościelny ani w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r., ani w KPK/83 nie podał definicji impotencji. Niemoc płciowa łączy się więc z niezdolnością do aktu małżeńskiego [Bugaj 2009, 127].

Małżeństwo od wieków stanowiło podstawę tworzenia rodziny oraz fundament więzi i rozwoju społecznego, a jednym z najważniejszych celów było zrodzenie i wychowanie potomstwa. Niespełnione małżeństwo jak zauważa Biniaś-Szkopek: „stanowiło realny problem zarówno rodzinny, jak i w dalszym wymiarze społeczny, w związku z czym należało się przed takim zagrożeniem jak najlepiej zabezpieczyć, a jeśli już problem wystąpił, próbowano go szybko rozwiązać. Nakłanianie partnera, by poszedł do klasztoru, ewentualnie małżonki do cichej ucieczki czy nawet poszukiwanie źródeł problemu przez podejmowanie współżycia poza związkiem były sposobami, jakie wykorzystywano w praktyce społecznej, na które jednak nie godził się Kościół” [Biniaś-Szkopek 2019, 253-54].

W księgach penitencjarnych znajdujemy odniesienie do kwestii impotencji, która dotyczyła tylko i wyłącznie mężczyzn. W *Discipulus Umbriensium* stanowiono, że „jeśli mężczyzna i kobieta się pobiorą, a potem kobieta powie, że jej mąż jest impotentem i jeśli ktoś może to potwierdzić, niech poślubi innego”<sup>19</sup>. Sprawa niemożności podjęcia współżycia przez męża została bardzo szczegółowo opisana w *Dekrecie Burcharda*. Dodatkowo wyjaśniono w nim sposób procedowania, aby stwierdzić nieważność zawartego małżeństwa: „czy wzięłeś kobietę i byłeś z nią jakiś czas, miesiąc lub trzy, a nawet rok i wtedy powiedziałeś, że jesteś tak oziębły, że nie możesz współżyć z nią ani z żadną inną. Jeśli ta, która jest twoją żoną, to samo potwierdzi, co ty mówisz i jeśli może potwierdzić to odpowiedni sąd, że tak jest, jak mówicie, możecie odejść od siebie, jednak z zastrzeżeniem, że gdybyś później wziął za żonę inną, będziesz oskarżony

---

<sup>19</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 155.

o krzywoprzysięstwo, a dalej, po wypełnieniu pokuty, powinniście wrócić do pierwszego małżeństwa”<sup>20</sup>.

Dopuszczano więc możliwość rozejścia się stron po zawarciu małżeństwa z powodu impotencji, ale fakt ten musiał być potwierdzony przez inną osobę lub sąd powołany przez biskupa. Strony nie mogły same podjąć takiej decyzji i uznać impotencję po stronie męża. Impotencja u mężczyzny miała mieć też charakter uprzedni, trwały, absolutny i pewny, a nie tylko czasowy, niepewny czy też relatywny<sup>21</sup>.

Przeszkoda niemocy płciowej znana była także w prawie rzymskim. W prawie justyniańskim powstało rozróżnianie na *castrati* oraz *spadones*, czyli niezdolnych do płodzenia dzieci nie z powodu kastracji, lecz jakiejś innej przyczyny. Pierwszym nie wolno było zawierać małżeństwa, drugim natomiast prawo na to zezwalało<sup>22</sup>. Kościół w pierwszych wiekach respektował praktykę prawa rzymskiego, która opierała się na prawie naturalnym.

Ustawodawca w KPK/83 podkreśla, że małżeństwo ze swej natury jest skierowane do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa (kan. 1055 § 1). Dlatego nupturienti powinni być zdolni do podjęcia

<sup>20</sup> *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji*, s. 388. Kobieta miała także wyznać przed biskupem lub jego delegatem: „chcę być matką, chcę urodzić dzieci i dlatego wzięłam męża; lecz ponieważ mąż, którego wzięłam, jest oziębły, nie może uczynić tego, dlatego go wzięłam; jeśli może sprawdzić to odpowiedni sąd, możecie odejść od siebie, a ona, jeśli chce, może wyjść za mąż w Panu”.

<sup>21</sup> Zgodnie z KPK/83 niemoc płciowa powodująca nieważność małżeństwa polega na niezdolności pewnej, uprzedniej, trwałej, absolutnej lub względnej dokonania stosunku małżeńskiego. Niemoc uprzednia – zaistniała przed ślubem; następcza – powstała dopiero po ślubie; trwała – w zasadzie jest nieuleczalna, na drodze powszechnie dostępnych środków; czasowa – jest uleczalna, mija; absolutna (bezwzględna) – odnosi się do wszystkich kobiet czy mężczyzn; względna, czyli relatywna – odnosi się do konkretnej osoby; pewna – jest podstawą do zabronienia małżeństwa lub do orzeczenia jego nieważności; wątpliwa – nie stanowi przeszkody do zawarcia małżeństwa [Gajda 2000, 101-103; Stawniak 2000, 260].

<sup>22</sup> Zawarcie małżeństwa przez kastratów nie powodowało automatycznie rozwiązania małżeństwa. Według cesarza Justyniana strony mogły otrzymać rozwód pierwotnie dopiero po dwóch latach wspólnego pożycia, a później ten termin został przedłużony do lat trzech. Dopiero cesarz Leon Filozof zabronił błogosławienia małżeństw zawieranych przez eunuchów. Związki te nie były uznane za małżeństwa, a duchowni błogosławiący je byli karani pozbawieniem urzędu, eunuch zaś był karany tak jak za gwałt [Insadowski 1935, 154-55].

aktów zmierzających do wzbudzenia nowego życia [Gajda 2000, 101-102]. Gdy przeszkoda istnieje, to nieważność małżeństwa jest niezależna od wiedzy nupturientów na ten temat. Podstawą istnienia przeszkody impotencji jest prawo Boże naturalne. Dlatego Kościół nie udziela dyspensy od tej przeszkody.

#### 4. Przywilej Pawłowy

Księgi pokutne dużo miejsca poświęcają kwestii, która odnosi się do 1 Listu św. Pawła do Koryntian: „Pozostałym zaś mówię ja, nie Pan: Jeśli któryś z braci ma żonę niewierzącą i ta chce razem z nim mieszkać, niech jej nie oddała. Podobnie jeśli jakaś żona ma niewierzącego męża i ten chce razem z nią mieszkać, niech się z nim nie rozstaje. Uświęca się bowiem mąż niewierzący dzięki swej żonie, podobnie jak uświęca się niewierząca żona przez «brata». W przeciwnym wypadku dzieci wasze byłyby nieczyste, teraz zaś są święte. Lecz jeśliby strona niewierząca chciała odejść, niech odejdzie! Nie jest skrępowany ani «brat», ani «siostra» w tym wypadku. Albowiem do życia w pokoju powołał nas Bóg. A skądże zresztą możesz wiedzieć, żono, że zbawisz twego męża? Albo czy jesteś pewien, mężu, że zbawisz swoją żonę?” (1Kor 7, 12-16). Apostoł w powyższym tekście udziela odpowiedzi, jak powinna zachować się osoba żyjąca w związku małżeńskim, gdy tylko ona przyjmuje chrzest, a druga strona tego nie czyni. Według niego, jeżeli w trakcie trwania małżeństwa chrzest przyjmuje tylko jedna ze stron, nie powinno ono zostać rozwiązane, jeżeli strona nieochrzczona godzi się na trwanie w związku. Podaje też argumenty świadczące za takim rozwiązaniem: skutki uświęcające i ewangelizacyjne wspólnego życia małżeńskiego, a mianowicie fakt uświęcania niechrześcijanina przez ochrzczonego małżonka oraz świętość dzieci zrodzonych z takich małżeństw. Św. Paweł dodaje jednak, iż w sytuacji odejścia małżonka niechrześcijanina druga strona, ochrzczona, nie musi czuć się skrępowana i powinna odzyskać pokój. Czy można z tych stwierdzeń wyciągać wniosek, że dla św. Pawła małżeństwo w wyniku odejścia współmałżonka jest rozwiązywalne? [Maćkowski 2008, 119-20]. Zrodziło to na długi czas wątpliwości, czy rzeczywiście Apostoł przyznał stronie nawróconej na wiarę

tylko prawo do odejścia od współmałżonka, czy także prawo do zawarcia nowego związku<sup>23</sup>.

Z zapisów Penitencjałów wynika, że w praktyce duszpasterskiej należy aplikować przywilej Pawłowy. Analizowany *Discipulus Umbriensium* stanowił: „gdyby ktoś jako poganin odprawił żonę poganekę, po chrzcie od niego zależy czy ją dalej zatrzyma czy nie. Podobnie, jeśli któreś z nich przyjmie chrzest, a drugie pozostanie poganinem, jak mówi Apostoł: *Jeśli niewierny chce odejść, niech odejdzie*. Jeśli zatem czyjaś żona jest poganką i niewierzącą i nie może się nawrócić, może być oddalona”<sup>24</sup>. Pogląd ten stanowił podstawę źródłową dla innych ksiąg pokutnych, chociażby *Penitencjału św. Egberta*<sup>25</sup> oraz *Kanonów penitencjalnych Pseudo-Hieronima*<sup>26</sup>, które również dopuszczały stosowanie przywileju Pawłowego.

W obowiązującym ustawodawstwie kościelnym (kan. 1143 § 1 KPK/83) małżeństwo zawarte przez dwie osoby nieochrzczone, żyjące w małżeństwie naturalnym (legalnym), zostaje rozwiązane na mocy przywileju Pawłowego dla dobra wiary strony, która przyjęła chrzest, przez sam fakt zawarcia nowego małżeństwa przez stronę ochrzczonej, jeśli strona nieochrzczonej odeszła. Z tejszej regulacji wynika, iż ustawodawca kościelny nie

<sup>23</sup> Stosowanie przywileju Pawłowego uzasadniali m.in.: św. Augustyn, św. Cyryl, czy też św. Ambroży. Synody partykularne propagowały pogląd, iż przyjęcie chrztu przez jednego z małżonków nie rozrywa węzła małżeńskiego, a jedynie węzeł grzechu, jednakże liczba takich opinii była niewielka i nie stanowiła zagrożenia dla opinii powszechnie uznawanej w Kościele. Pod dyskusję poddawano również kwestię, czy przywilej wywodzi się z prawa Bożego w sposób bezpośredni, czy też pośredni? W tym aspekcie dominujące było stanowisko, iż przywilej mający źródło w prawie apostołskim wywodzi się pośrednio z prawa Bożego [Milej 2016, 199-213].

<sup>24</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 155. *Capitula Dacheriana* stanowiły: „Jeśli czyjaś żona jest niewierząca i jest poganką i nie może jej nawrócić, niech ją oddali”. *Capitula Dacheriana*, s. 121.

<sup>25</sup> „Poganin może porzucić swą pogańską żonę po swym chrzcie, bez względu na to, czy ją miał [leganie] czy nie; podobnie, jeśli jedno z nich jest poganinem, a drugie ochrzczone, poganin może opuścić ochrzczonego, jak powiedział Apostoł: Niewierny jeśli chce odejść, niech odejdzie”. *Penitencjał św. Egberta arcybiskupa Yorku w pięciu księgach*, s. 207.

<sup>26</sup> „Jeśli jakiś poganin odprawił swoją żonę poganekę, ma prawo po chrzcie zatrzymać ją lub odprawić. Podobnie, jeśli jedno jest ochrzczone, a drugie jest poganinem. Jeśli czyjaś żona jest niewierząca lub poganką, a nie da się jej nawrócić, niech ją oddali”. *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima* (IX-XI w.); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 421.

zezwała na każdorazowe rozwiązanie węzła małżeńskiego w każdych uwarunkowaniach, lecz jedynie po spełnieniu warunków określonych prawem. Uważa się, że strona nieochrzczona odchodzi, jeśli nie chce mieszkać ze stroną ochrzczoneą lub mieszkać z nią w zgodzie bez obrazy Stwórcy, chyba że osoba ochrzczona po przyjęciu chrztu dała słuszny powód odejścia (kan. 1143 § 2 KPK/83) [Gajda 2000, 228-31]. Nie uznaje się więc sytuacji, w której nieochrzczony odszedłby na skutek sprowokowania takiej sytuacji przez stronę ochrzczoneą<sup>27</sup>. Do przeprowadzenia dochodzeń w sprawach dotyczących przywileju Pawłowego kompetentny jest ordynariusz miejsca strony katolickiej. Ponadto każdy ochrzczony, nawet u braci odłączonych, ma prawo korzystać z przywileju Pawłowego. Jego podstawą bowiem nie jest przynależność do Kościoła katolickiego, lecz przyjęty chrzest [tamże].

Warto podkreślić, że warunek udzielenia przywileju Pawłowego nie zachodzi w momencie podjęcia pozytywnej decyzji przez kompetentną władzę, ale w momencie wstąpienia przez stronę ochrzczoneą w nowy związek małżeński (kan. 1143 § 1 KPK/83). Dlatego też sprawowanie władzy w tym wypadku, sprowadza się jedynie do zbadania, czy zaistniały warunki niezbędne do udzielenia łaski [Milej 2016, 209].

Przywilej Pawłowy wchodzi w skład tzw. przywileju wiary. Konkludując ten wątek należy zwrócić uwagę, że przywilej zawarcia nowego małżeństwa należy tylko do strony, która przyjęła sakrament chrztu. Strona natomiast nieochrzczona od momentu zawarcia drugiego małżeństwa przez stronę katolicką staje się wolna od węzła małżeńskiego i również może zawrzeć nowe małżeństwo. Nie jest to jednak konsekwencją uzyskania przywileju, ale otrzymuje taką możliwość, ponieważ nie jest już więcej osobą związaną węzłem małżeńskim [Maćkowski 2008, 136-37].

---

<sup>27</sup> Warunkiem skorzystania przez ochrzczonego współmałżonka z przywileju Pawłowego jest tzw. interpelacja (kan. 1144-1146 KPK/83), polegająca na zadaniu stronie nieochrzczonej urzędowych pytań, mających na celu ustalenie stanu faktycznego, a mianowicie: 1) czy strona nieochrzczonea pragnie przyjąć chrzest; 2) czy strona nieochrzczonea wyraża chęć zamieszkania ze stroną ochrzczoneą w zgodzie, nie obrażając Stwórcy. KPK/83 uregulował powyższy warunek w kan. 1144 § 1 postanawiając: „Aby strona ochrzczona ważnie zawarła nowe małżeństwo, należy zawsze zapytać stronę nieochrzczoneą: 1) czy i ona chciałaby przyjąć chrzest; 2) czy przynajmniej chciałaby zgodnie mieszkać ze stroną ochrzczoneą, bez obrazy Stwórcy” [Milej 2016, 204].

## 5. Wiek zawarcia małżeństwa

Osoby, które zamierzają zawrzeć małżeństwo muszą być wystarczająco dojrzałe nie tylko w aspekcie fizycznym, ale także psychicznym, aby mogły podjąć i zrealizować cele, które stawiane są przed małżonkami. Koniecznym więc zabiegiem legislacyjnym było i jest ustanowienie w każdym systemie prawnym minimalnej, dolnej granicy wiekowej, po osiągnięciu której można zawrzeć legalnie związek małżeński. Obecnie brak wymaganego wieku stanowi przeszkodę do zawarcia małżeństwa, zarówno w porządku prawa świeckiego, jak i kanonicznego [Story 2018, 200-13].

Księgi pokutne z wyjątkiem analizowanego *Discipulus Umbrinesium* oraz *Capitula Dacheriana* nie podejmują kwestii wieku osób, które mogły wstąpić w związek małżeński. *Capitula Dacheriana* w ostatnim punkcie przywołując św. Bazylego Wielkiego przypominają, że mężczyzna przed ukończeniem szesnastego roku życia mógł zawrzeć związek małżeński, jeśli nie mógł „wytrwać we wstrzeźliwości”, natomiast po ukończeniu piętnastego roku życia mógł wstąpić do zakonu. Penitencjał ten natomiast milczy o wieku kobiety, w którym mogła ona zawrzeć małżeństwo<sup>28</sup>. *Discipulus Umbrinesium* w odniesieniu do mężczyzny stosuje te same kryteria wiekowe w zakresie małżeństwa, jak i wstąpienia na drogę życia zakonnego. W przypadku natomiast kobiety penitencjał z jednej strony stał na stanowisku, że kobieta po ukończeniu czternastego roku życia mogła decydować o sobie, co zakładało możliwość zawarcia małżeństwa, ale jednocześnie w innym miejscu dodawał, że do szesnastego lub siedemnastego roku życia znajdowała się ona pod opieką rodziców. Po ukończeniu powyższego wieku „nie godziło się ojcu oddawać córki w małżeństwo wbrew jej woli”<sup>29</sup>.

W prawie rzymskim małżeństwo mogły zawrzeć kobiety, które ukończyły dwanaście lat, natomiast w przypadku mężczyzny, oprócz ukończenia czternastu lat wymaganego przez Prokulianów, Sabinianie domagali się weryfikacji fizycznej dojrzałości do małżeństwa. Wiek dojrzałości wymagany do małżeństwa był wiekiem stałym, niewzruszalnym i nie ulegającym żadnym wyjątkom. Chrześcijaństwo trzymało się tych samych zasad. Tertulian podkreślał w *De virginibus velandis*, że kobieta powinna ukończyć

---

<sup>28</sup> *Capitula Dacheriana*, s. 131.

<sup>29</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 158.

dwanaście lat, a mężczyzna czternaście, aby mogli zawrzeć małżeństwo [Insadowski 1935, 154].

Przeszkoda wieku w prawie kanonicznym została uregulowana w kan. 1083 § 1 KPK/83, który stanowi: „Nie może zawrzeć ważnego małżeństwa mężczyzna przed ukończeniem szesnastego roku życia i kobieta przed ukończeniem czternastego roku”. Na podstawie kan. 1083 § 2 konferencja biskupów posiada uprawnienia do ustanowienia wyższego wieku. Zgodnie z tą dyspozycją Konferencja Episkopatu Polski w dniu 22 października 1998 r. w Instrukcji dla duszpasterzy dotyczącej zawarcia małżeństwa konkordatowego ustaliła wiek minimalny osiemnastu lat. W odniesieniu do kobiety, istnieje możliwość obniżenia wieku za zgodą sądu, ordynariusza miejsca oraz przynajmniej jednego z rodziców do lat szesnastu. Wówczas w przypadku wystąpienia niepełnoletności obowiązkiem duszpasterza jest odradzanie zawierania związku małżeńskiego. Przeszkoda pochodzi z prawa kościelnego [Cicha 2019, 137].

## 6. Przyjmowanie komunii świętej przez małżonków

Penitencjały bardzo mocno nakazywały, żeby wierni przystępowali do komunii świętej dopiero po wypełnieniu pokuty, o czym mowa w *Synodzie św. Patryka*<sup>30</sup> oraz *Księdze pokutnej Finniana*<sup>31</sup>. Analizowany penitencjał *Discipulus Umbriensium* stwierdzał, że przyjęcie komunii jest niedopuszczalne w czasie odbywania pokuty<sup>32</sup>. Ponadto przed przyjęciem komunii św. należało mieć również właściwe duchowe usposobienie. Przyjmowaniu komunii św. miały także towarzyszyć odpowiednie postawy. Według *Reguły klasztornej Kolumbana*<sup>33</sup> wierni przed przyjęciem komunii św. mieli trzykrotnie głęboko się skłonić. Jednocześnie podkreślano, że nikt nie powinien być zmuszony do przyjęcia Ciała Pańskiego. Kobiety mogły

---

<sup>30</sup> „Gdy ktoś został pozbawiony komunii, to nawet w noc paschalną nie może wchodzić do kościoła, dopóki nie przyjmie pokuty”. *Synod św. Patryka* (456); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 4.

<sup>31</sup> „Nie należy przystępować do ołtarza, dopóki nie wypełni się pokuty”. *Księga pokutna Finniana* (550); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 23.

<sup>32</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 153.

<sup>33</sup> Kolumban, *Reguła Klasztorna* (610-612); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 43.

przyjmować komunię jedynie wtedy, gdy miały założony na głowie czarny welon<sup>34</sup>.

Obowiązek przyjęcia komunii św. istniał zwłaszcza w noc paschalną [Pałęcki 2012, 142], o czym przypomina chociażby Drugi Synod św. Patryka, podkreślając, że „kto nie przyjmuje Komunii, nie jest wiernym. Dlatego krótkie i ściśle są u nich okresy postu, aby wierna dusza nie zginęła pozbawiona tego lekarstwa”<sup>35</sup>.

Księgi pokutne przewidywały również takie sytuacje, w których wiernym nie wolno było przyjmować komunii św. W przypadku mężczyzn, według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*, nie mogli oni przystępować do Stołu Pańskiego po nocnej polucji<sup>36</sup>. *Księga pokutna Vigilantium* doprecyzowywała, że za nieprzestrzeganie tego zakazu musieli oni podjąć pokutę trwającą piętnaście dni<sup>37</sup>. Odnośnie kobiet nie wolno im było przyjmować komunii św. w okresie menstruacji, chociaż znajdujemy też i takie księgi pokutne, które zezwalały kobietom w tym czasie w pełni uczestniczyć we Mszy świętej. Według *Penitencjału Egberta* żadna kobieta zarówno osoba świecka, jak i mniszka, nie tylko nie mogła w czasie menstruacji przystępować do komunii św., ale również nie wolno jej było wchodzić do kościoła. Jeżeli, któraś kobieta złamała ten zakaz, miała podjąć dwudziestodniową pokutę<sup>38</sup>. Zupełnie przeciwstawne rozwiązanie znajdujemy w *Księdze pokutnej z Merseburga*: „jeśli kobieta ma menstruację, nie powinno się jej zabraniać chodzenia do kościoła, ponieważ naturalnego wycieku nie uważa się za winę. Przyjmowania komunii świętej również w tych dniach nie powinno się zabraniać. Jeśli z wielkiego uszanowania nie ośmiela się jej przyjąć, trzeba ją pochwalić, a jeśliby przyjęła, nie należy jej osądzać”<sup>39</sup>. Obie koncepcje próbowała pogodzić hiszpańska *Księga pokutna z Silos*, gdzie czyniono wyjątek dla kobiety w dniu Zmartwychwstania: „Kobieta w czasie miesiączki w dzień Zmartwychwstania niech zje mięso

<sup>34</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 153.

<sup>35</sup> *Drugi synod świętego Patryka* (VII w.); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 68.

<sup>36</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana* (VIII w.); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 110.

<sup>37</sup> *Księga pokutna Vigilantium* (850-900); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 405.

<sup>38</sup> *Penitencjał św. Egberta arcybiskupa Yorku w pięciu księgach*, s. 212.

<sup>39</sup> *Księga pokutna z Merseburga*, s. 297.



błogosławionego Baranka. Dopiero po oczyszczeniu niech pości 3 dni i tak przyjmie Ciało Pańskie<sup>40</sup>.

Analizowana księga pokutna *Discipulus Umbriensium* nie podejmowała powyższych kwestii, natomiast nakazywała małżonkom przed przyjęciem komunii świętej przez trzy dni powstrzymać się od współżycia<sup>41</sup>. Wydawać by się mogło, że były to rygorystyczne przepisy, ale wśród pozostałych penitencjałów znajdujemy jeszcze bardziej restrykcyjne rozwiązania dotycząc powstrzymywania się od współżycia przed przyjęciem komunii świętej przez małżonków. *Dekret Burcharda* nakazywał wstrzemięźliwość seksualną przez cały okres Wielkiego Postu oraz siedem lub pięć dni każdorazowo przed przyjęciem Ciała Pańskiego<sup>42</sup>. W *Księdze pokutnej z Silos* podkreślono, że małżonkowie nie tylko powinni powstrzymać się od kontaktów seksualnych przez dziesięć dni przed przyjęciem komunii świętej, ale także przez trzy dni po jej przyjęciu<sup>43</sup>. Biskup z Canterbury zalecał jednocześnie, aby kobiety oczekujące potomstwa jak najczęściej przyjmowały komunię świętą, miały być do tego zachęcane przez duszpasterzy<sup>44</sup>.

## Podsumowanie

Księgi pokutne, które miały służyć pomocą spowiednikom, zwłaszcza w zakresie nakładania pokuty, stanowiły pewnego rodzaju most łączący z jednej strony prawo, moralność, jak i wiarę, a z drugiej strony także prawo cywilne z kościelnym, jednocześnie regulując życie poszczególnych wspólnot, jak i samych wiernych. Penitencjały, których autorami były często osoby prywatne, na co władza kościelna nie zawsze patrzyła z należytym zaufaniem, z tego względu, że niekiedy nie szły one po linii ówczesnej karnośći kościelnej, nakładały na penitentów bardzo precyzyjne kary i pokuty publiczne za różnego rodzaju grzechy i występki.

Na podstawie księgi pokutnej *Discipulus Umbriensium* można odtworzyć pewne problemy związane z sakramentem małżeństwa w pierwotnym

---

<sup>40</sup> *Księga pokutna z Silos* (1060-1065); tekst polski w: *Księgi pokutne*, s. 457.

<sup>41</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 155.

<sup>42</sup> *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji*, s. 383.

<sup>43</sup> *Księga pokutna z Silos*, s. 383.

<sup>44</sup> *Discipulus Umbriensium*, s. 155.

Kościele brytyjsko-irlandzkim, które ta wspólnota napotkała na swojej drodze. Były to problemy zarówno prawne, jak i trudności moralne w przestrzeganiu tychże przepisów. Pojawiają się kwestie związane z nierozzerwalnością małżeństwa, które wymagały nie tylko wyjaśnienia, ale także uregulowania. Zdarzały się bowiem wśród członków Kościoła przypadki wielożeństwa, czy też rozwiązanie małżeństwa za obopólną zgodą. Próbowano rozwiązać te kwestie nie tylko poprzez nakładanie surowych pokut wobec osób dopuszczających się takich czynów, ale także sprostowania błędnych zwyczajów, które się pojawiły i uzmysłowienia wiernym, kiedy i w jakich sytuacjach mogą ponownie zawrzeć związek małżeński.

W czasie spowiedzi odnoszono się także do zagadnień związanych z przeszkodami do zawarcia małżeństwa, aby zweryfikować, czy ktoś nie zawarł małżeństwa w sposób nieważny. Wśród znanych przeszkód w *Discipulus Umbriensium* wyróżniano przede wszystkim przeszkodę istniejącego węzła małżeńskiego oraz przeszkodę impotencji i przeszkodę wieku. Ponadto biskup Canterbury w księdze pokutnej uregulował także zagadnienie przywileju Pawłowego, wskazując okoliczności, kiedy wolno go stosować i udzielić stronie, która przyjęła chrzest i pragnie żyć zgodnie z wymogami wiary.

## PIŚMIENNICTWO

- Biniaś-Szkopek, Magdalena. 2019. „Małżeńska przeszkoda impotencji i oziębłości płciowej w świetle akt poznańskiego konsystorza z XV wieku.” *Kwartalnik Historyczny* 2 (126):253-81.
- Bugaj, Agnieszka. 2009. „Niemoc płciowa jako przyczyna stwierdzenia nieważności małżeństwa w wyrokach Trybunału Metropolitalnego w Warszawie wydanych w latach 1994-1999.” *Seminare. Poszukiwania naukowe* 26:127-41.
- Cicha, Daria. 2019. „Unieważnienie małżeństwa cywilnego a stwierdzenie nieważności małżeństwa w procesie kanonicznym – analiza porównawcza.” *Kościół i Prawo* 1 (8):135-56. <http://dx.doi.org/10.18290/kip.2019.8.1-9>
- Dzierżon, Ginter. 2015. „Jedność i nierozzerwalność małżeństwa w pismach łacińskich ojców Kościoła z II i III wieku.” *Ius Matrimoniale* 1 (26):59-76.
- Erdő, Péter. 2008. *Storia delle fonti del diritto canonico*. Venezia: Marcianum Press.
- Gajda, Piotr. 2000. *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.

- Góralski, Wojciech. 1987. *Kościelne prawo małżeńskie*. Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Góralski, Wojciech. 2015. „Księga XV – De laicis w Dekrecie Burcharda z Wormacji.” *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich* 28:59-78.
- Insaowski, Henryk. 1935. *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*. Lublin: Drukarnia Państwowa.
- Karp, Sabina. 2019. „Instytucja małżeństwa w prawie kanonicznym.” *Studia Prawnicze KUL* 3 (79):233-51. <https://doi.org/10.31743/sp.8914>
- Kieling, Michał. 2017. „Zasady ogólne dotyczące praktyk pokutnych na podstawie Libri Poenitentiale.” *Vox Patrum* 67:225-40.
- Krajczyński, Jan. 2004. „Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie i ustawodawstwie Kościoła.” *Ius Matrimoniale* 9 (15):47-86.
- Krzywda, Józef. 2003. „Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?” *Ius Matrimoniale* 8 (14):23-34.
- Kumor, Bolesław. 1973. *Historia Kościoła. Wczesne średniowiecze chrześcijańskie*. Cz. 2. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kwiatkowski, Dariusz. 2012. „Rzeczywistość grzechu i praktyki pokutne w Paenitentiale Vigilantium (Albeldense).” *Liturgia Sacra* 1 (18):113-26.
- Leonowicz, Krzysztof. 2015. „Niedopuszczalność rozwodów w prawie kanonicznym.” *Kortowski Przegląd Prawniczy* 2:142-47.
- Maćkowski, Andrzej. 2008. „Przywilej Pawłowy w obowiązującym ustawodawstwie Kościoła Katolickiego.” *Colloquia Theologica Ottoniana* 2:117-37.
- Maj, Zuzanna. 2017. „Przeszkody małżeńskie w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.” *Ius Matrimoniale* 3 (28):35-60.
- Milej, Ewelina. 2016. „Przywilej Pawłowy według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.” *Kościół i Prawo* 1 (18):199-213. <http://dx.doi.org/10.18290/kip.2016.5.1-11>
- Muszala, Andrzej. 2018. „Sposoby rozwiązywania małżeńskich kwestii «nieregularnych» w Kościele starożytnym i wczesnośredniowiecznym.” *Teologia i Moralność* 1 (23):141-51.
- Ozorowski, Mieczysław. 1996. „Zarys historyczny teologii małżeństwa w średniowieczu.” *Studia Teologiczne* 14:269-77.
- Pałęcki, Waldemar. 2012. „Nadużycia wobec Eucharystii w świetle średniowiecznych ksiąg pokutnych („Libri Poenitentiales”).” *Roczniki Homiletyczno-Liturgiczne* 3 (59):127-55.
- Paździor, Stanisław. 2009. *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Stawniak, Henryk. 2000. *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa. Ewolucja czy zmiana koncepcji?* Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Story, Marek. 2018. „Wiek wymagany do zawarcia małżeństwa w Polsce.” *Administracja: teoria – dydaktyka – praktyka* 3 (52):200-13.
- Subera, Ignacy. 1977. *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego.* Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.

### **Małżeństwo w świetle księgi pokutnej *Discipulus Umbriensium***

#### Abstrakt

Celem artykułu, jest ukazanie w świetle księgi pokutnej *Discipulus Umbriensium* Biskupa Canterbury Kościoła brytyjsko-irlandzkiego i jego problemów prawnych, jak i moralnych, które ta wspólnota napotkała na swojej drodze. Duszpasterze mieli czuć, aby poprze spowiedź, która polegała także na odpowiadaniu przez penitenta na zadawane pytania przez spowiednika, a zwłaszcza przez nakładanie drobnozgodowych i długoczasowych pokut, wyeliminować niewłaściwe postawy wśród członków Kościoła. Zdarzały się bowiem wśród nich przypadki wielożeństwa, czy też rozwiązanie małżeństwa za obopólną zgodą. Spowiedź była także okazją do zweryfikowania, czy wierni mimo przeszkody impotencji lub przeszkody wieku zawarli małżeństwo, zawierając go w sposób nieważny. Księga pokutna podejmowała również bardzo aktualne wówczas zagadnienie przywileju Pawłowego, wskazując okoliczności, kiedy wolno go aplikować. Analizowany penitencjał porusza także temat przyjmowania komunii świętej przez małżonków, wskazując pewne ograniczenia, jak i sugestie, kiedy małżonkowie powinni jak najczęściej przystępować do Stołu Pańskiego.

**Słowa kluczowe:** sakrament, małżeństwo, szafarz sakramentu, pokuta, księga pokutna, stwierdzenie nieważności

### **Marriage in the Light of the *Discipulus Umbriensium* Handbook of Penance**

#### Abstract

The article aims to show the British-Irish Church and the legal and moral problems encountered by this congregation in the light of the *Discipulus Umbriensium* handbook of penance written by the Bishop of Canterbury. Priests were to ensure that inappropriate behaviors of the members of the Church were eliminated through the sacrament of confession, during which the penitent was also expected to answer the questions asked by the confessor, as well as through meticulous and long-term penance. Such inappropriate behaviors included cases of plural marriage or dissolution of marriage based on mutual consent. The sacrament of confession was also an opportunity to verify if the penitents entered into marriage

despite the impediment of impotence or age, and therefore entered into it in an invalid way. The handbook of penance also referred to the then very popular Pauline privilege and the circumstances in which it could be applied. It also spoke about receiving the Communion by the spouses and specific limitations and suggestions when it should be received by them as often as possible.

**Key words:** sacrament, marriage, minister of the sacrament, penance, handbook of penance, declaration of invalidity

**Information about Author:** REV. DR. MAREK STORY, Department of State and Law Studies, WSPiA University of Rzeszow; correspondence address: ul. Cegielniana 14, 35-310 Rzeszów, Poland; e-mail: mks80@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0003-3637-9684>